



**Magiczny
Kraków**

Strażnicy miejscy ruszyli na pomoc mężczyźnie z hipotermią

2019-12-04

We wtorek, 3 grudnia strażnicy miejscy ruszyli na pomoc wyziębionemu i przemoczonemu mężczyźnie. Gdy na miejsce przybyli ratownicy medyczni, okazało się, że temperatura ciała poszkodowanego wynosiła zaledwie 22 stopnie Celsjusza.

Okolo godz. 4.40 dyżurny straży miejskiej przyjął zgłoszenie o treści: „Na pętli tramwajowej przy ul. Zakopiańskiej ktoś leży na przystanku i prawdopodobnie potrzebuje pomocy”.

Wysłany na miejsce patrol zastał na chodniku wyziębionego i przemoczonego mężczyznę. Człowiek ten mówił bełkotliwie i nielogicznie. Jego tętno zaczęło słabnąć, oddech był coraz wolniejszy, a po chwili zupełnie ustał. Strażnicy natychmiast wezwali na miejsce pogotowie ratunkowe, a sami przystąpili do reanimacji z udziałem defibrylatora.

Przybyli na miejsce ratownicy medyczni zmierzili temperaturę ciała mężczyzny. Okazało się, że to zaledwie 22 st. C. Lekarz określił stan poszkodowanego jako „rokujący przywrócenie funkcji życiowych”. Mężczyzna został zabrany do szpitala.